Piszę smutne wiersze

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Patrycja Szubstarska**

Zawsze gdy niebo zaczyna łkać
Po twarzach liści spadają krople
Wtedy zaczynam się czegoś bać
Tak smutny dźwięk za moim oknem
Czy to samotność przez szybę puka
Cichą muzyką zamglonych sfer
Czy ktoś na deszczu przestał czekać
Zastukał w szybę i odszedł gdzieś

Bo taki dzień deszczowy
To stan pisania smutnych wierszy
Pora pożegnań czas letargu
Dla astronautów nie najlepszy
Bo właśnie przyszła pora
Spłacać odsetki w banku wzruszeń
Od letnich nocy zwariowanych
Już wiatr komornik do drzwi tłucze

Świat przemoczony do cna chmur
Dudni za oknem sennym bluesem
Trochę mi żal zmoczonych piór
Ptaka miłości tam za oknem
Wilgoć się wciska niby mysz
Przez niedomknięty fragment ciszy
Jej dotyk grafomański wiersz
Ja się tak bardzo boję myszy

Bo właśnie przyszła pora
Lirycznych westchnień najszczerszych
Siedzę nad kartką przy herbacie
I piszę bardzo smutne wiersze